

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.
W Polsce miesięcznie: 80 gr.
W Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.
W tekście 40 " "
Nadstawione 20 " "
Ogłoszenia 10 " "
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmują i dział inzeratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ u. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472

TREŚĆ: Święto Młodzieży — Akcja charytatywna — Z życia SMP. w Rzeszowie — Zamek rzeszowski — Z wiecu oświatowego — Kronika.

Przedruk dozwolony tylko z odwołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

W słowie tem „młodzież” ileż zamkniętych jest cichych wzruszeń głębokich wspomnień, ile miłości macierzyńskiej, szczęsnych godzin bujności życia — ale zarazem ile dumy społeczeństwa i rozlewnej troski o ten cud kwitniejącej łąki, o cementowe filary przyszłości i ciężyny narodu.

Dom rodzinny, kościół, szkoła, biorą w swój szeroki krąg dusze i charakter młodzieży, czuwają nad słabą roślinką, znoszą do jej rozwoju wszystko, co mają do swej dyspozycji — odrywają kawały serca, najszlachetniejsze tegoż pierpiastki, kładą przed oczy ideał miłości Chrystusa, biją w stal czynów przodków, otaczają wzniosłością przykładów, karmią umysł, krzepią ciało po to, aby z młodych pokoleń wzrosły kadry obywatelskie, dla których Ojczyzna i religia, czyn i praca hasłem i zadaniem życia.

A na sztandar wiecznie żywy, widomy, dano tej młodzieży katolickiej postać św. Stanisława Kostki, który orędem papieża Piusa XI z patrona młodzieży polskiej stał się patronem, wodzem młodzieży katolickiej całego świata, dumą więc naszą narodową, że wzniosłość duszy i zasad moc porywów, dżadem cnót, aureola świętości rozciąga nad nim purpurę, trzymaną przez ręce wszechświata młodzieńczego.

Dzień 13 listopada — dzień św. Stanisława Kostki — jest ogólnem świętem młodzieży, która w okresie tym więcej niż kiedykolwiek ćwiczy się w pobożności, rozpamiętuje cnoty swego patrona, aby się duchowo do niego zbliżyć, upodobnić. Dla młodzieży naszej, której zadania i cele tem są większe, bo słaba, jeszcze Ojczyzna tem więcej od niej wymaga — św. Stanisław wnosi obok innych cnót ogromny hart, siłę woli, wytrzymałość, a więc dane, które tak zasadniczymi są elementami w kształtowaniu charakteru i podstawy dalszego życia.

„Do wyższych rzeczy jestem stworzony” — to hasło św. Stanisława zamienia się w słowa: zapal do pracy, pogarda niskością, ukochanie nauki równomierne z ukochaniem Boga i kościoła macierzy i umiłowanie czystości ciała i ducha, w którym niedozwolona rozkosz zasługuje na pogardę, a czystość fizyczna i myślowa promieniuje i upodabnia się do tej właśnie wybitnej cnoty Świętego.

Św. Stanisław Kostka ze swym życiem, wczesną śmiercią, ze swą świetlaną, niezagasłą smugą czynów to poezja młodzieńcza, pełna uniesień i barw

słonecznych, harmonja duszy, zgodny akord strun cichych, słodkich na arfie dążeń i porywów młodzieńczych rozpiętych.

Wśród prądów obecnej doby, gdzie walka o istnienie i autorytet kościoła katolickiego się

rozgrywa, gdzie tron Boga i miłosne ramiona krzyża chcą zniżyć i z serc wyrzucić — święty Stanisław, garnący pod swe skrzydła młodzież, tem silniej się wypukła, tem gorętszym orędownikiem i patronem jej się staje.

Dr. JÓZEF WOŹNIAKOWSKI
adwokat w Krakowie

przeniósł kancelarję
na ul. BASZTOWĄ 4, II p. tel. 141-41

AKCJA CHARYTATYWNA

Pod hasłem: „Miłość bliźniego” podjęło Two św. Wincentego a Paulo, III Zakon oraz Komitet chętnych osób pod przewodnictwem p. pułk. Elgasa, zaszczytną pracę niesienia pomocy biednym, obecnie więcej niż kiedykolwiek nędzą gnębionym.

Nie namyślając się przystąpiono zaraz do czynu. Więc pełne zawsze poświęcenia panie nasze, zajęły się zbiórką po domach: pieniężną i odzieżową; ks. Dziekan udzielił jednego pokoju na plebanji na biuro, w którym co środę i piątek dyżurują od godz. 10—12 po dwie panienki, przyjmując zgłoszenia do oddzielnych sekcji a mianowicie: Sekcji obiadowej w III Zakonie, S. odzieżowej, Sekcji poszukiwania pracy i Sekcji dla szkolnych dzieci, które dostają obiady po prywatnych cfiarnych domach. Około 40 pań przygarnęło w ten sposób biedne dzieci, których jednak dotąd jest około 50 zapisanych, a do zimy Bóg wie ile ich jeszcze przybędzie. Cóż więc

z resztą zrobić? Nie wątpimy, że znajdzie się jeszcze wiele serc litościwych i zapisze się wkrótce na plebanji z chęcią dania ciepłej strawy raz na dzień — chyba najbiedniejszym, bo bezradnym!

Osobno wybrane panie i panny, kontrolują zgłaszanych i dopiero po zbadaniu stosunków proszącego, może tenże liczyć na pomoc i opiekę.

Nadzór nad kuchnią w III Zakonie ma pani Fussowa, a panie, które przyjęły dyżury w kuchni, nie mają prawa mieszać się do zakresu działalności pani przewodniczącej, jako też żadnych protekcyjnych biednych nie wprowadza. Nad całą Akcją czuwa niezrównany w tym kierunku p. pułk. Elgas, który z wojskową energią a jednocześnie z wyszukaną delikatnością załatwia wszelkie sprawy.

Dary w gotówce i ubraniach należy składać na plebanji do biura, w prowiantach wprost do domu Tercjarskiego przy ul. Bernardyńskiej.

Z życia S.M.P. w Rzeszowie

Jak corocznie tak i tego roku na zjazd delegatów Związku Młodzieży w Przemyślu wyjechało z Rzeszowa moc druhów, bo aż 18. Żadne Stowarzyszenie nie dostawiło tyle chłopów. A żeśwa nie tylko silni byli liczbą, ale i robotą, niech mówią czyny,

Referat na temat „Radość w życiu” wygłosił nie kto-inny tylko znowu nasz patron ks. Kulanski. Po odczycie dyskutowali i nasi, zwłaszcza prezes.

Po odczytach, bo było ich kilka, rozdano

nagrody za zawody sportowe o mistrzostwo Związku. Druhowie z Rzeszowa otrzymali dla siebie 18 dyplomów, 5 żetonów, a dla stowarzyszenia 4 dyplomy, oraz oszczep jako nagrodę. W zawodach tych utraciliśmy puchar na rzecz S.M.P. Przemyśl, które wzięło nas tylko o dwa punkty 104 na 102. (Sędzia był z Przemyśla i zawodnicy pożyczeni).

Na miejscu robimy, co możemy i szłoby nam lepiej, ale nie mamy lokalu. Strzelec ma ładny lokal, nawet płatnych referentów oświato-

owych, TUR. także ma lokal w budynku gminnym — Stowarzyszenie kątem umieściły się w Szkole Rzemiosł — dziś na bruku — czy nie dlatego, że katolickie? Wszyscy mają pomieszczenie, tylko dla nas niema. To nas boli.

Rekolekcje półzamknięte SMP. w Rzeszowie.

Tegoroczny zjazd delegatów SMP. w Przemyśle uchwalił między innymi pogłębienie zasad życia katolickiego wśród swych członków. W myśl tej rezolucji urządzono w Rzeszowie w dniach 28 października do listopada b. r. półzamknięte rekolekcje. Wzięło w nich udział 28 druhów z 13 Stowarzyszeń pod kierownictwem X. Bałuka prob. Bieździedzy; kosza w dwóch trzecich pokryli druhowie, resztę dopłacił Związek. Pomieszczenie i wikt mieli druhowie w lokalu III. Zakonu, zaś nabożeństwa w kościele OO. Bernardynów, a Kom. św. w kościele parafialnym, gdzie przemówił do druhów bardzo serdecznie Prote-

ktor Stowarzyszenia rzeszowskiego Ks. Prałat Tokarski i odczytał odręczne pismo ks. Biskupa Nowaka z arcybiskupstwie biskupstwie. Rekolekcje takie, to rzecz wielkiej wagi, to olbrzymi krok naprzód w pracy stowarzyszeniowej — oby ich było jak najwięcej.

Rozpromienione radością Bożą twarze druhów najwymowniej świadczyły, że rekolekcje spełniły swój cel — a zarazem wykazały, że wśród zlej młodzieży jest i dobra, która poświęci czas, trud i pieniądze, kiedy wezwie ją organizacja, mająca za cel wychowanie młodzieży na dobrych katolików i dzielnych Polaków.

ODZIEŻ DLA BIEDNYCH przyjmuje się na PLEBANII we środy i piątki od 10—12.

Z wiecu oświatowego

Koło rzeszowskie T. S. L. stoi na wysokości swego zadania. W 950-letnią rocznicę pierwszego napadu Rusinów z Kijowa na ziemię polską, Wołyn, Podole i Grody Czerwieńskie — gdy Mieszko I zajęty był na zachodzie w 981 r. walką z Niemcami — zwołało Koło WIEC do sali „Sokoła” dnia 8 listopada br. o godzinie 12-tej. Przybyli liczni członkowie TSL., delegaci i goście. Sala była przepełniona.

Członek Zarządu Głównego dyr. p. Kopacz wygłosił referat „o losach Polaków i polskości w Małopolsce wschodniej” od tego czasu aż do dnia dzisiejszego. Włodzimierz kijowski zagroził bezbronny kraj od Wołynia i Podola aż po Przemyśl nad Sanem. Odebrał mu tę grabież Bolesław Chrobry. Odtąd powtarza się ciągle ta sama historia. Ile razy Polska walczy z Niemcami na zachodzie, porozumieni z nimi Rusini napadają ją ze wschodu. Okupacja tych ziem trwała raz krócej, drugi raz dłużej, aż król Kazimierz Wielki przyłączył te ziemie na stałe do Polski.

Z tego krótkiego opowiadania, zrozumieli słuchacze jasno, że ziemie na wschód od Sanu są i były odwiecznie polskie, że Rusini są tutaj tylko przybyszami i gośćmi, podobnie jak Żydzi i Ormianie, i że nie mają żadnych praw do tych krajów.

Jako goście powinni zachować się grzecznie i lojalnie wobec właścicieli i gospodarzy Polaków. Lokatorzy, chociaż robią awantury, nie mogą odebrać kamienicy właścicielowi.

Dziś Rusini nazywają się Ukraińcami w Małopolsce. Narodowości ukraińskiej nigdy nie było. Stworzył ją dopiero były cesarz Karol 1918 r. gdy się rozleciała Austria. Prusacy dali pieniądze agitatorom, aby zbudowali sobie małą Ukrainę we Lwowie, a wielką Ukrainę w Kijowie. Bol-

szewicy prędko nahałkami porozpędzali Ukraińców z Kijowa i Charkowa. Polska tylko niepotrzebnie cierpi awanturników ukraińskich. Są oni płatni przez Berlin, przez Czechów, Litwinów i Anglików, którzy zamierzają zrobić sprawiedliwość w Indiach i na Cyprze, mieszają się do spraw polskich.

Według ustawy o mniejszościach narodowych Polska ma obowiązek dać Rusinom tylko szkoły powszechne. Tymczasem dała im gimnazja i seminarja, do czego nie jest obowiązana. O tych rzeczach powinniśmy pamiętać i przypominać zawsze Rusinom i ich przekupionym przyjaciółom...

Ukraińcy dawniej nazywali się Siczownikami, Kozakami, Mazepińcami, Niżowcami.

P. dyr. Kopacz pod koniec wykładu wezwał obecnych, aby na święta i wakacje robili wycieczki do Małopolski Wschodniej i umacniali tamtejszych rodaków w pracy nad utrzymaniem swych odwiecznych praw polskich.

Byłoby wskazane, aby Koło T. S. L. co miesiąca urządzało wiece oświatowe o Śląsku, o Bałtyku, o Litwie itd.

Dary żywnościowe

Opał i naczynia kuch.

przyjmuje codziennie
DOM TERCJARSKI, ulica Bernardyńska 14.

Tęsknota i - przyjemność

(książka Kostka-Biernackiego).

Na str. 168 jest takie quasi — credo polskiego autora z r. 1931:

„Pokochał tę pracę jak kocha myśliwy szlachetny sport mordowania ptaków i zajęcy. Normalny człowiek zawsze tęskni za mordem, choćby w najgorszym razie tylko za mordem owadów. Jest to najstarsza i najszacowniejsza tęsknota ludzka. Objawia się ona najwyraźniej w tłumach, zrównu ludzi półdzikich, jak i najwyższej kulturze ducha. Ciemne masy chłopskie dusiły panów w czasie przeróżnych ruchów społecznych, ale sejmy i senaty uchwalają kary śmierci i prawa wyjątkowe. Człowiek pojedynczy jest o wiele więcej litościwy, bo się boi. W tłumie nabiera szczerzej odwagi. Wicek był odważnym człowiekiem i konsekwentnym złodziejem. Po ucieczce z Lublina napadał na chłopów i żydów, bijąc ich dla przyjemności i dla wydobycia ukrytych pieniędzy, według starej metody śledczej, stosowanej do dziś przez państwowe organy nawet w Anglii i jej kolonjach. Krew swoją nazywają ludzie eliksirem, który ma jakoby niepojęte własności: z krwi rodzą się mściciele, krew obmywa z win, krew woła o pomstę i t. d. W gruncie rzeczy krew działa dość umiarkowanie: widok jej jest niemiły dla niezainteresowanych, okropny dla tracącego ten eliksir, a bardzo przyjemny dla sprawcy mordu i zranienia”.

To ostatnie zdanie kwalifikuje całe dzieło do badań przez uczniów prof. Wachholtza z Krakowa i pułkownika dr. Nelkena z Warszawy, ewentualnie i przez Freudystów.

Prof. J. DANIELSKI

ZAMEK RZESZOWSKI

(Ciąg dalszy).

Po Ligęzie, właścicielem Rzeszowa i zamku, został książę Ostrogski a po śmierci jego żony w r. 1649, przeszedł w ręce księcia Lubomirskiego.

Lubomirscy zamek często przerabiali i stylowo ulepszaali. Poza zamkiem wybudowali w stronie wschodniej (na miejscu obecnych domów PP. majora Kotowicza i prof. Kusia poniżej Dr. Niecia) osobne domy dla gości i służby, w stronie zachodniej psiarnie (dzisiejsze Psiarnisko) a na wyspie stawu zachodniego, okazałe tajnie i wozownie, (obecnie dzielnica Stajnie), połączone z zamkiem groblą wysadzaną drzewami. (Przed paru laty znikły, przy ul. Skarbowej, ostatnie słupy wspierające bramy i dwu bramek z obu stron, prowadzących do zabudowań stajennych.)

W tyle zamku urządzono wielką sadzawkę z wyspą w środku (w miejscu obecnej posiadłości p. inż. Jareckiego). Na wyspie założono piękny

ogród kwiatowy z chińską altaną. Do sadzawki prowadziła tylna bramka w murze i zejście o kamiennych schodach.

W stronie zaś południowej i południowo-wschodniej miasta założono ogromne ogrody szpalerowe, kwiatowe, warzywne i owocowe z cieplarniami i winnicami, opadającymi amfiteatralnie ku wodom. Ogrody te przypierały do zabudowań klasztoru OO. Pijarów. Inna zaś część ogrodów oraz folwark książęcy położony był na Podzamczu (w pobliżu kościoła OO. Reformatów).

Przed zamkiem znajdował się plac ćwiczeń (dzisiejszy Plac Szreniawitów) dla gwardji zamkowej orsz odwach).

Wieża zbudowana coraz mniejszymi piętami, okolona gankami, miała miedziany dach strzelaty, przechodzący w iglicę. Przypominała warszawską wieżę zamkową. Po pożarze Austriacy zmniejszoną wieżę przykryli dachem helmiastym i dopiero przy przebudowie zamku w r. 1906 wrócono jej kształt pierwotny. Na szczycie wieży są 4 zegary połączone wspólnym mechanizmem i dzwonami, które zostały odlane w r. 1733 przez Fryderyka Becka w Toruniu.

Ponad bramą wjazdową widnieje dotąd herb Lubomirskich Szreniawa. Sklepienia się prowadzi na obszerny dziedziniec (obecne miejsce straceń), z którego wchodziło się po kamiennych schodach do tylnego skrzydła zamkowego (zajętego na więzienia). W południowo-wschodnim rogu tego skrzydła (od strony Wisłoka) znajdowała się kaplica pod wezwaniem „Zdjęcia z krzyża”, przy której w r. 1740 Jerzy Ignacy Lubomirski, chorąży w kor. (pomnik jego w kształcie trumny jest w kościele popijarkim) założył probostwo dla mieszkańców zamkowych (do tego bowiem czasu kościół OO. Pijarów zastępował zamkowy).

Książę był najwyższą władzą sądową, ustawodawczą i wykonawczą dla mieszkańców miasta. W razie nieobecności zastępował go komisarz, zarządzający całym kluczem. Na czele zamku stał gubernator, który stale mieszkał w nim i dlatego był właściwym panem miasta. Dowódcą załogi zamkowej czyli gwardji (złożonej z jednej chorągwi dragonów) był komendant zamku. Władzę zaś policyjną w mieście sprawował instygator zamkowy.

Ciąg dalszy nastąpi.

NADESŁANE

Podziękowanie.

Czuję się się w miłym obowiązku złożyć podziękowanie pp. Wasylczykowi Piotrowi i Ciskowi Kazimierzowi, posterunkowym PP. w Tyczynie, za ujęcie sprawców kradzieży—odzyskanie rzeczy, dzięki ich energicznej i wyteżonej pracy.

JÓZEF ZIEMŃSKI
kierownik szkoły w Zalesiu.

Mali apostołowie! W poniedziałek otrzymałem od Stasia Krzaklewskiego, ucznia II Gimnazjum, a wychowanka naszej szkoły ćwiczeń kwotę zł. 1.50, pochodzi ona z przedstawienia, które rówieśnicy jego pod reżyserją Stasia urządzili w domu P. P. Krzaklewskich.

X. Dr. Józef Jaluwy.

Podziękowanie.

Nowy dziedzic Przewrotnego WP. Politański ofiarował dla Sierocińca św. Antoniego 40 sztuk jodełek i świerków metrowej wysokości. Zostały one zasadzone przed zimą w granicach placu budowlanego. Za łaskawy podarek, oby św. Antoni nagroził młodego dziedzica.

X. J. A. Łukaszkiwicz.

Opiekun Bursy rzemieślniczej w Rzeszowie. Kościół otacza swą opieką Cechy rzemieślnicze, oraz Bursy, będące potrzebą obecnej chwili.

Tą wiedziony myślą X. prałat M. Tokarski ofiarował na Bursę rzemieślniczą książeczkę Kasy Oszcz. m. Rzeszowa Nr. 494933, w której od r. 1925 zebrało się na Bursę rzem. do 7. III 1931 r. 75 zł. Dn. 10. XI. dodał X. Prałat swoich 10 zł. Razem posiada książeczka wkładowa 85 zł. Za ten dar hojny składam serdeczne życzenia szlachetnemu Opiekunowi i upraszam wszystkich mieszczan do usilenia książeczkę łaskawymi ofiarami.

X. J. A. Łukaszkiwicz.

KRONIKA

Odezyt na temat—Encyklika Leona XIII: „Rerum Novarum” wygłosi WP. Dr. Teofil Nieć w niedzielę, dnia 15 listopada br. o godzinie 4-tej po południu w sali Sokoła.

W trzynastą rocznicę niepodległości. Pora deszczowa nie pozwoliła wprowadzić na rozwinięcie całego programu, a więc na deliade przed starostwem—lecz wieczorem dnia 12-go i rano 13-go muzyka w radosnych tonach marsza zwiastowała pamiętną chwilę. O godz. 10 rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościele paraf. i garniz. a na dziedzińcu koszar wśród strug niesłychanej ulewy—wśród czworoboków w mgłę otulonych ustawił się oddział tutejszej szkoły podchorążych od którego ks. kap. Kisiel odebrał przysięgę. A gdy po skończeniu tego aktu zagrały obie muzyki, z echem jej naddbiegło spełnienie tęsknic i bezmiar zadowolenia, że ta do której „tułacze rwały się ramiona i biegły narodu serca drżące” wlatuje dzisiaj i wiecznie trać będzie „jasną gwiazdą”, a ten żołnierz, który marł i walczył pod Ojczyznę znakiem, uznany i oceniony dumie uświadomienie sobie chwili i wspomnień wielkich rocznic. Wieczorem dane było staraniem Lutni i Reduty przedstawienie „Skalmierzanek” cieszących się oddaną niezatartym urokiem czasu i tonów barwności.

Twórzmy łańcuch składek na „Sierociniec” św. Antoniego w 700-letnią rocznicę śmierci Cudotwórcy. Fr. Ślusarczyk składa 5 zł i zaprasza do łańcucha P. Insp. Rąba J. i Dr. Pawłowski J.

Uczestnicy powstania śląskiego proszeni są o podanie w jak najkrótszym czasie swych adresów na ręce p. Wł. Wallera (Elektrownia) dla celów ewidencyjnych i organizacyjnych.

W włączeniu w dniu 12 listopada br. o godz. 10 przed poł. odbyło się z powodu uroczystości „13-lecia Odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego” przy współudziale zaproszonych władz — PORANEK, na którego program złożyły się:

1) nabożeństwo w kaplicy więziennej o godz. 9-tej, 2) odezwy o godz. 10, 2) deklamacja „Idźcie do Ciebie...”, 4) śpiew, 5) muzyka, 6) deklamacja „Budujmy”, 7) śpiew, 8) muzyka.

Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Pryw. Męskiej Szkoły Przemysłowej w Rzeszowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 15 listopada br. o godz. 11 przed poł. w sali obrad Rady Miejskiej.

Sprawa 6-letniego Tadzika. Jak się dowiadujemy, dnia 14 listopada b. r. odbędzie się przed sądem okręgowym w Ciechanowie niezwykła rozprawa sądowa. Na ławie oskarżonych zasiądzie bowiem niejaka p. Ujazdowiczowa, matka sześciolatniego synka Tadzika, oskarżona przez urząd prokuratorski o namawianie i nakłanianie swego synka do... wygłaszania podburzających przemówień. Tadzio Ujazdowicz miał także agitacyjne przemówienie o charakterze podburzającym wygłosić na pewnym zebraniu politycznym.

Sprawa ta wzbudziła w Ciechanowie zrozumiałą sensację. Jest to przecież wypadek oskarżenia niezwykły nawet dla reżimu sanacyjnego.

Wykreślenie z Ch. D. Zarząd główny Chrześcijańskiej Demokracji skreślił z listy członków stronnictwa senatorów: Thuliego i Makarewicza za ich stanowisko polityczne zbyt zbliżone do sanacji. Ponadto sen. Makarewicz wbrew stanowisku stronnictwa nie głosował w komisji kodyfikacyjnej przeciwko nowemu projektowi prawa małżeńskiego, lecz wstrzymał się od głosowania. Sen. Thulie zamieścił w ostatnim numerze wychodzącego we Lwowie tygodnika „Głos Prawdy” artykuł, atakujący sen. Korfantego.

Odezwa. Jednym z najważniejszych działów opieki i pomocy dla więźniów, jest dostarczenie im odpowiednich książek do czytania. Dobra książka nie tylko pozwala więźniowi przeżyć we więzieniu czas karą oznaczony, lecz poucza go, umoralnia i chroni przed ostatecznym upadkiem.

W tej myśli wydział „Patronatu”, Two opieki nad więźniami zwraca się do szerokiego kół społeczeństwa z najgorętszą prośbą o łaskawe oddanie wolnych i zbędnych może książek oraz roczników, tygodników na cele utworzenia biblioteki. Pożądane są książki o nastroju pogodnym. Więźniowie pragną również książki treści religijnej.

Dary uprosza się składać w zarządzie więzień w gmachu sądowym w Rzeszowie, ewentualnie tam je zgłosić, a poślanie o oznaczonym czasie zgłosić się po odbiór.

Żalony list posła sąsiada. Jednym z posłów BB z okręgu przemyskiego był dotychczas p. Grodzicki, właściciel ziemski z pow. sanockiego. Obecnie p. Grodzicki wycofał swe nazwisko z listy kandydatów BB. podczas odbywających się wyborów do Sejmu. Jak donosi „Nowy Głos Przemyski” p. Grodzicki decyzję swą uzasadnił na zebraniu Związku ziemian w następujący sposób:

„Gdy byłem młody, służyłem przez rok w wojsku; nie przpuszczałem, że na starość wypadnie mi powtórzyć jednoroczną służbę wojskową. Był posłem BB. oznacza być stale pod komendą wojskową, cała funkcja takiego posła polega na wykonywaniu prymitywnych rozkazów. O zdanie nikt go nie pyta, o radę zaś ani współpracą nikt nie dba. Otrzymuje rozkaz „wstać!”, „siadać!”. Rozkazy te ma spełniać bez dyskusji, bez pytania, częstokroć nie będąc nawet poinformowany o co chodzi. Jestem za poważny do spełniania takich funkcji i dlatego kandydaturę swoją wycofać zamierzam...”

Jak wiadomo — niedawno sanacyjny „Kurjer Poranny” ogłosił wywiad z jednym z posłów BB. Poseł ten użalał się na automatyzm większości rządowej, która „pracuje” wstawianiem i składaniem. Obecnie — głos p. Grodzickiego dowodzi, że poglądy te w BB nie są odosobnione.

Wspaniałe igrzyska. Staranien woźnicy magistrackiego urządzono w ubiegły piątek obok Magistratu, na przecięciu się trzech ulic — wspaniałe igrzyska. Program tej imprezy był następujący: Część I — sztuczka p. t. Harakiri. W roli głównej woźnica magistracki i starsza kobieta wiejska. Woźnica zapalał efektem do nieznanej mu kobiety i przejechał po niej kołmi i powozem, poczem zniknął na zakręcie ulicy—kurtyna spada. W drugim akcie poruszyło się serce głównej osoby dramatu i nasunęły się refleksje, czy nie jest to czyn w najwyższym stopniu karygodny jechać tak prędko w dzień targowy, na skrzyżowaniu się czterech ulic, wąskich jak przedwojenna skarpeta cioci. Wracając więc do Magistratu i ze łzą w oku obserwuje swoją ofiarę potłuczoną pod murem.

W drugiej części zebrani statyści śpiewają na cześć woźnicy hymn „Wybij mi zęby”, chcą mu sprawić owację, ale Policja nie pozwala. Na ostatni punkt programu mamy żywo obraz

DATKI PIENIĘŻNE

dla biednych można okładać

na PLEBANJI w ŚRODY I PIĄTKI od 10—12 i w ADMINISTRACJI „Ziemi Rzeszowskiej”.

pt. „Troskliwa opieka”. Pod murem siedzi jęcząca kobieta, obok niej tłumy ludzi i kilku stróżów bezpieczeństwa — wszyscy czekają w skupieniu, kiedy skończy swój nieszczęśliwy żywot.

Ogólną ocenę imprezy pozostawiamy kompetentnym władzom.

Ciekawa konkurencja. W tych dniach otwiera firma „Bata” swój sklep z obuwiem, o czym zawiadamia publiczność ulotkami. Dziś koło południa powstało wielkie zbiegowisko na ul. Kościuszki. Okazało się, że ktoś z firmy konkurencyjnej „Turul” napadł na chłopca rozdającego ulotki, ulotki podarł a chłopca poturbował.

Nowe banknoty 20 zł. Przygotowywane są nowe papierowe banknoty 20-złotowe przez Bank Polski. Nowe 20 zł. będą zupełnie odmienne od dotychczasowych. Kolor ich będzie tęczy, rysunek zaś wyobrażać będzie głowę dziewczyny polskiej.

Chodniki po obu stronach drogi prowadzącej na cmentarz Pobitno począwszy od koszar domagają się koniecznej naprawy a bodaj splantowania. Szczególnie utrudnione jest przechodzenie przez most na strumyku w czasie błota i ruchu autobusów dla dzieci szkolnych i lepiej ubranych osób. Środkiem deptaków sterczą korzenie uschłych drzew, a rowy obok nie są czyszczone od niepamiętnych czasów. Mamy nadzieję, że władze do których to należy postarają się te niedomagania usunąć.

Na bezrobotnych. Dnia 8 bm. odbyło się zgromadzenie tutejszych Wędliniarzy, na którym postanowiono przyłączyć się do akcji przyjęcia z pomocą bezrobotnym i w tym celu będą zbierane datki raz w miesiącu między Członkami Cechu, następnie odprowadzane do kuchni Tercjarzy przy ul. Bernardyńskiej.

Z Powiatowego Komitetu dla spraw bezrobocia w Rzeszowie.

Do Powiatowego Komitetu wpłynęły dalsze datki na Fundusz Bezrobocia a to:

Powiatowa Komenda Policji Państwowej w Rzeszowie od urzęd. i funk.	50 zł
Powiatowa Komenda Policji Państw. w Rzeszowie od pani Pikorowej z Głogowa	8 „ 88 gr
Apteka P. Angermanowej w Rzeszowie	10 „ —
Urząd Skarbowy w Rzeszowie od urzęd. i funkcyj	21 „ 90
Grono P. P. Profesorów Prywatnego Sem. naucz. Żeńsk. w Rzeszowie	13 „ 50
Dr. Then Stefan z Rzeszowa za miesiąc listopad, grudzień, styczeń, luty i marzec	5 „ —
Zarząd Parowozowni OKP. w Rzeszowie	42 „ 99
Zebrań w czasie zbiórki ulicznej w dniu 8 listopada br.	251 „ 12
Zebrań ze sklepów datki na listę P. inż. Hauserowej i P. Lewinowej	65 „ 90
Dr. Jeżower Fryderyka z Rzeszowa za miesiąc listopad i grudzień	2 „ —
Urząd Akcyz i Monop. Państw. w Rzeszowie od urzęd. i funkcyj	24 „ 60
Suma datków podana w poprzednim numerze	980 „ 08
Ogólna suma	1.476 zł. 08 gr.

Powiatowy Komitet dla Spraw Bezrobocia składa ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie i prosi w dalszym ciągu o jaknajwydatniejsze ofiary na powyższy cel. Nadmieniam, że Powiatowy Komitet dla Spraw Bezrobocia w Rzeszowie uprosił Miejskowy Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet w Rzeszowie o zajęcie się zbiórką funduszy na cele bezrobocia.

Za Powiatowy Komitet dla Spraw Bezrobocia w Rzeszowie.

Dr. Artur Friedrich
starosta rzeszowski.

Reportaż kin:

„WANDA” potężny dramat życiowy p. tyt. ROZSTRZYGAJĄCA NOC. W głównej roli: Suzy Vernon.

„MUZEUM” monumentalny film dźwiękowy pod tyt. DAWID GOLDER.

„HENRYKA” JEJ SERCE KLAMIE.

Z kroniki żałobnej

† Henryk Ehresmann emer. sierżant sztabowy zmarł 10 listopada br. w 56 r. życia.

Rafa

**POLSKA SPÓŁKA OBUWIA
w KRAKOWIE
OTWIERA**

w czwartek dnia 12 listopada 1931
SKLEP

w RZESZOWIE, przy ul. 3-go Maja 3.

Polecamy nasze modne, trwałe, eleganckie i
wygodne obuwie po
JEDNOLITYCH CENACH.



7.90
Fason 9817-61
Kolosze na największą słotę i niepogodę. Nawet podczas wielkiego błota obuwie pozostaje suche i czyste.



7.90
Fason 7045
Ciepłe pantofelki odpowiednie do noszenia w domu, przy kuchni i poza domem. Bardzo ciepłe i trwałe.



29.90
Fason 9677-22
Czarne sznurowane buciki z pierwszorzędnego boku cielęcego, na mocnej skórzanej podeszwie.



9.90
Fason 1865-05
Całogumowe śniegowce w kolorze czarnym lub brązowym z aksamitnym mankietem. Odpowiednie i na największą słotę.



19.90
Fason 9865-01
Elegancki czarny pantofelek lakierowany na wysokim obcasie. Odpowiedni do tańca i na wizyty.

BANK SPÓŁDZIELCZY

◆ **ZIEMI RZESZOWSKIEJ** ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE, ul. Grottgera

przyjmuje wkłady oszczędnościowe
ZŁOTOWE jak i DOLAROWE
za wysokim oprocentowaniem

Załatwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH W RZESZOWIE

poleca:

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI oraz DĄBROWIECKI

— szczególnie godny polecenia do ogrzewania pieców pokojowych —

DRZEWO OPAŁOWE rąbane i całe.

CENY KONKURENCYJNE!

Z DOSTAWĄ I ZNIENIENIEM DO PIWNICY!

PASZE TRĘSCIWE (makuchy i otręby).

PRZYBORY SZKOLNE

poleca
Papiernia

UL. 3-go MAJA 9.
SKŁAD PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH:

OPRAWA OBRAZÓW

Sokoja Twa Przyjaciół Francji w Rzeszowie organizuje
kurs języka francuskiego

(dla początkujących). Zgłoszenia w gimnazjum żeńskim codziennie od godz. 10—12 przedpoł.

Józef Wilk ur. w r. 1894 w Boguchwale unieważnia zgubioną kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 89

Ogrodnik starszy, uczciwy, energiczny, doświadczony, obeznany z wszelką pracą w zakresie ogrodnictwa wchodzącą (kwiaty — warzywa — hodowla drzew) poszukuje posady — zaraz. — Zgłoszenia Wł. Kijak, Dębica, ul. Mickiewicza.

OBIADY dla DZIECI

można zgłaszać na PLEBANII

we ŚRODY I PIĄTKI od godz. 10—12.